



Sygn. akt II CSKP 748/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Jacek Widło

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko L. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 lutego 2023 r.

w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 25 czerwca 2020 r., sygn. akt I ACa 246/19,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego L. R. kwoty 26 178,85 CHF z odsetkami umownymi od kwoty 25 034,51 CHF od 21 stycznia 2017 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, jednak nie wyższej niż maksymalne odsetki za opóźnienie, z tytułu spłaty wymagalnego zadłużenia związanego z umową kredytu mieszkaniowego.

Na wniosek powoda, 6 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Pozwany L. R. wniósł zarzuty od powyższego nakazu, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 4 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie: uchylił nakaz zapłaty (pkt I), zasądził od L. R. na rzecz Bank S.A. kwotę 24 410,92 CHF z odsetkami umownymi od kwoty 23 522,39 CHF od 21 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, jednak nie wyższej niż maksymalne odsetki za opóźnienie (pkt II), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt III) i orzekł o kosztach postępowania (pkt IV-VI).

Sąd Okręgowy ustalił, że 28 lutego 2006 r. strony zawarły umowę kredytu, w której Bank SA zobowiązał się postawić do dyspozycji L. R. kredyt w kwocie 61 990,00 CHF na zakup nieruchomości w P. z przeznaczeniem na potrzeby własne oraz na refinansowanie poniesionych kosztów. Strony postanowiły, że wypłata kredytu zostanie dokonana jednorazowo w formie przelewu na wskazany rachunek, zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, do 3 marca 2006 r. Jednocześnie wskazano, że kredyt może być wypłacany w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, zaś w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju. W tym drugim przypadku wskazano, że stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Bank SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W przypadku wypłaty kredytu w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w Bank SA w dniu zlecenia płatniczego.

W umowie ustalono, że Bank SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość

jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Wskazano, że zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej BANK SA miał posługiwać się stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11.00 GMT lub 11.00 na stronie informacyjnej Reuters, w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej należało stosować odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. W całym okresie kredytowania kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję zmiany stawki referencyjnej, najpóźniej 7 dni przed końcem okresu obowiązywania tej stawki. Strony postanowiły, że w dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosi 1,1617 %, marża wynosi 1,9 p.p., a oprocentowanie kredytu wynosi 3,0617 % w stosunku rocznym.

W § 18 umowy wskazano, że niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez Bank SA przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w Bank SA w określonym dniu. Zgodnie z § 23 Bank SA mógł wypowiedzieć umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty w przypadku niedokonania spłaty dwóch kolejnych rat w terminach określonych przez Bank SA w wysłanych do kredytobiorcy i poręczycieli dwóch kolejnych przypomnieniach, a także w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę postanowień umowy lub wykorzystania kredytu niezgodnie z celem określonym w umowie. Na zabezpieczenie udzielonego kredytu pozwany ustanowił hipotekę w wysokości 61 990 CHF.

W dniu 1 marca 2013 r. strony zawarły umowę ugody, której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu z 28 lutego 2006 r. W jej § 1 ust. 3 strony ustaliły, że stan zadłużenia na dzień 22 lutego 2013 r. wynosi 42 043,96 CHF, w tym: z tytułu kapitału wymagalnego 39 486,63

CHF, z tytułu odsetek i opłat/prowizje wymagalnych 120,12 CHF i z tytułu odsetek karnych 2 437,26 CHF, przy czym zostaje on objęty ugodą wraz z dalszymi odsetkami za okres od 22 lutego 2013 r. do dnia wejścia w życie ugody, naliczanymi zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami naliczania odsetek. W ustępie 5 pozwany uznał w całości zadłużenie wobec Bank SA, o którym mowa w ust. 3 i zobowiązał się je spłacić na warunkach określonych w ugodzie. W § 2 ugody jako całkowitą kwotę do zapłaty wskazano 46 056,44 CHF.

Pozwany nie regulował wszystkich rat kredytu. Pismem z 31 sierpnia 2015 r. powód wypowiedział umowę kredytu z 30-dniowym terminem wypowiedzenia. Wskazał, że w przypadku spłaty zadłużenia w kwocie 1 805,23 CHF, wypowiedzenie traci moc. Wezwanie wysłano na adres wskazany w umowie i 10 września 2015 r. zostało ono odebrane przez osobę podpisującą się "R.". Następnie pismem z 5 sierpnia 2016 r. powód wypowiedział umowę kredytu z 30-dniowym terminem wypowiedzenia. Pismo to wysłano na adres wskazany w umowie i 17 sierpnia 2016 r. zostało odebrane przez E. R. z adnotacją „matka”. Pismem z 29 września 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 26 608,66 CHF, w związku z wypowiedzeniem umowy. Wezwanie wysłano na adres wskazany w umowie i zostało odebrane przez E. R. z adnotacją „żona”. 20 stycznia 2017 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, określając wymagalne zadłużenie pozwanego z tytułu kredytu na kwotę 26 178,85 CHF.

Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa, na podstawie której powód Bank SA udostępnił kredytobiorcy określoną sumę kredytową, mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi możliwy jej wariant. Wskazał, że kredyt denominowany od zwykłego kredytu udzielonego w walucie polskiej odróżnia jedynie to, że kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, natomiast przekazanie środków i ich spłata następuje w walucie polskiej z zastosowaniem właściwego kursu walutowego. Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne twierdzenia pozwanego jakoby umowa dotyczyła kredytu w PLN. Jak zauważył, w treści umowy kredytowej wskazano, że kredyt udzielony jest w kwocie 61 990,00 CHF.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w okolicznościach sprawy nie wystąpiła „nadzwyczajna zmiana stosunków” w rozumieniu art. 357¹ k.c., gdyż w przypadku

kredytu denominowanego ryzyko walutowe objęte jest ryzykiem umownym. Pozwany zawarł umowę o kredyt na okres 15 lat i powinien mieć świadomość możliwych zmian gospodarczych wpływających na relacje walutowe, skoro we wniosku o kredyt oświadczył, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych. Powiązanie rat kredytu z wysokością kursu kupna/sprzedaży CHF powoduje, że wysokość spłaconego kapitału ze swojej istoty musi się różnić od otrzymanego kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodziły również podstawy do uznania niedozwolonego charakteru postanowień umownych zawartych w § 2.1, § 5.3.1., § 5.4, § 13.1, § 13.7, § 18.1 i § 19. Zgodnie z brzmieniem art. 385¹ § 1 k.c. o abuzywności postanowienia umowy można mówić tylko wtedy, gdy kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a nadto skutek takiego układu praw i obowiązków dochodzi do rażącego naruszenia jego interesów. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwany miał świadomość zawarcia umowy w walucie obcej CHF. Wypłata kwoty kredytu nastąpiła po przeliczeniu na PLN z uwagi na cel umowy, tj. sfinansowanie zobowiązania na terytorium RP. Ponadto powód Bank SA dopuszczał wybór spłaty kredytu w walucie obcej. Jak wynika z § 31 ust.1 pkt. 1 umowy, w okresie jej obowiązywania pozwanemu przysługiwało uprawnienie do zmiany waluty kredytu, z którego pozwany nie skorzystał. Wybór trybu spłaty za pośrednictwem rachunku prowadzonego w PLN rodził przy tym konieczność przeliczenia waluty polskiej na walutę obcą w celu spełnienia świadczenia wyrażonego w CHF. W przypadku spłaty poprzez rachunek walutowy nie dochodziłoby do przewalutowania środków na spłatę kredytu z PLN na CHF według kursów określonych w Tabeli kursów walut Bank SA. Zatem już na etapie zawierania umowy kredytu pozwany mógł skorzystać z uprawnienia do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie denominacji. Możliwość wyboru zasad wypłaty lub spłaty kredytu wyklucza więc możliwość uznania danej klauzuli za abuzywną.

Sąd Okręgowy stwierdził, że świadczenia zostały określone jednoznacznie poprzez odwołanie do tabeli kursów. Jednoznaczność postanowienia oznacza jego sformułowanie prostym i zrozumiałym językiem. Zawarte w umowie postanowienia wskazują wprost, że do przeliczenia stosowane będą tabele obowiązujące w Bank

SA. W ocenie Sądu pierwszej instancji sformułowanie to jest na tyle jednoznaczne, że powinno być zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta. Przy czym, gdyby uznać, że klauzula indeksacyjna nie należy do postanowień określających główne świadczenia stron, to mogłaby ona zostać uznana za abuzywną, jeżeli kształtowałyby prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a nadto skutek takiego układu praw i obowiązków dochodziłoby do rażącego naruszenia jego interesów. Z kwestionowanych postanowień umowy wynika zaś, że przeliczanie kredytu z PLN na CHF oraz raty kredytu z CHF na PLN miało się odbywać według tabeli kursowej powoda. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można uznać, że taka redakcja postanowień umowy świadczy o tym, iż Bank SA przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. Opierając się na opinii biegłego Sąd ten wskazał, że zmiana kursu CHF wynika z mechanizmów rynków, na które powód nie ma wpływu.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że z opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż pozwany zalegał ze spłatą rat kredytu. Zgodnie z postanowieniami umowy Bank był w takiej sytuacji uprawniony do wypowiedzenia umowy i postawienia kredytu w stan wymagalności. Sąd Okręgowy podkreślił, że zarówno wezwanie do zapłaty jak i wypowiedzenie zostało wysłane na wskazany przez pozwanego adres. Fakt, że pozwany nie odebrał ich osobiście nie przesądza o bezskuteczności doręczenia. Pozwany nie zaoferował żadnych dowodów, które pozwalałyby na uznanie, że nie miał możliwości zapoznania się z jego treścią.

Na skutek apelacji pozwanego wyrokiem z 25 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Sąd odwoławczy wskazał, że powód zaciągnął kredyt denominowany do waluty obcej, czyli kredyt, którego wartość została wyrażona w umowie we frankach szwajcarskich, a była wypłacona i spłacana w złotych przeliczanych na franki. Kwota kredytu została wypłacona pozwanemu w PLN pomimo tego, że w tytule umowy zawarto stwierdzenie, iż kredyt hipoteczny został „udzielony w walucie wymienialnej” i Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 61 990 CHF. Sąd Apelacyjny stwierdził, że łącząca strony umowa nie przewidywała możliwości otrzymania przez pozwanego kwoty we frankach, gdyż

kredyt miał być przeznaczony na „sfinansowanie zobowiązania na terytorium Polski”. Tak opisane zobowiązanie w istocie stanowiło należność na uiszczenie ceny nabycia w toku licytacji prowadzonej przez komornika sądowego nieruchomości położonej w P., co zostało opisane w treści wniosku o kredyt oraz w § 2 umowy kredytowej. Strony nadto uzgodniły, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. Spłaty miały następować z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy, który był rachunkiem złotówkowym (§ 13 ust. 1 i ust. 7 umowy). Strony również przewidziały § 18 ust. 1 umowy, że niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez Bank SA przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz, zaś z § 19 umowy wynikało, że co prawda powód dopuszcza spłatę zadłużenia przeterminowanego i odsetek w walucie innej niż waluta polska, lecz kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą jej równowartość w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w BANK SA w dniu wpływu środków.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe ustalenia wskazują na to, że rzeczywistą intencją Banku było udzielenie kredytu złotówkowego, w ramach którego zawarto klauzule waloryzacyjne odnoszące się do wartości franka szwajcarskiego, pozwalające na określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Powód otrzymał kredyt złotówkowy w łącznej kwocie 146 711,73 zł, co miało stanowić w dniu 1 marca 2004 r. równowartość 61 990 CHF. Kredyt ten nie był więc w istocie kredytem walutowym, bo taki kredyt powinien być wypłacony i spłacany w walucie obcej. Analiza treści umowy kredytowej i jej aneksu wskazuje, że strony zawarły umowę kredytu hipotecznego opiewającą na walutę polską z zamieszczonymi w niej klauzulami waloryzacyjnymi. Realnym przedmiotem świadczeń stron były złotówki i to one określają główny przedmiot umowy kredytu. Z przytoczonych względów Sąd odwoławczy uznał, że powód nie ma podstaw do żądania zwrotu kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie: art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., art. 69 ust. 1 pr. bank. w zw. z art. 60 i art. 65 § 2 k.c., art. 358¹ § 1 i 2 k.c. Na tej podstawie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że to waluta środków faktycznie uruchomionych (wypłaconych) tytułem kredytu oraz wpłacanych przez kredytobiorcę tytułem rat kredytu stanowi „główny przedmiot umowy kredytu” i determinuje walutę kredytu, co skutkowało uznaniem, że sporna umowa kredytu stanowi umowę o kredyt złotowy. Koresponduje z nim dalszy zarzut polegający na utożsamieniu pojęcia „oddania do dyspozycji kwoty środków pieniężnych” z pojęciem faktycznej wypłaty środków tytułem uruchomionego kredytu, co miało wynikać z ograniczenia wykładni umowy kredytu do literalnego brzmienia § 2 ust. 1, § 5 ust. 3, § 13 ust. 1 i 7, § 18 oraz § 19 umowy i pominięcia pozostałej jej treści oraz całokształtu okoliczności związanych z jej zawarciem i wykonaniem. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem wadliwie, że strony zawarły umowę kredytu hipotecznego opiewającą na walutę polską, z zamieszczonymi w niej klauzulami waloryzacyjnymi. Takiej kwalifikacji prawnej umowy o kredyt dokonano bowiem sprzecznie z treścią tej umowy, a także sposobem jej wykonywania przez strony.

Umowy kredytu denominowanego i indeksowanego stanowią rodzaje umów kredytowych, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych co do zasady w walucie polskiej, jest odnoszona do wartości waluty obcej. Pomimo, że pojęcia tych umów zostały wprowadzone do polskiego ustawodawstwa dopiero

ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa), to były one od dawna używane w praktyce obrotu gospodarczego, z powołaniem się na zasadę swobody umów (por. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Jednak nawet obecnie art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 pr. bank. oraz art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim chociaż odnoszą się do tych rodzajów umów, to ich nie definiują. Jednakże w judykaturze jednolicie wskazuje się, że w umowie kredytu indeksowanego kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na walutę obcą według określonego kursu. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi podstawę do określenia wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat przypadających do zapłaty. Natomiast przy kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona od początku w umowie w walucie obcej, lecz zostaje wypłacona w złotych według określonego kursu. Także w tym przypadku podstawę do określenia wysokości zadłużenia oraz poszczególnych rat stanowi kwota wyrażona w walucie obcej (por. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Różnica między kredytem indeksowanym a denominowanym polega na tym, że w pierwszym przypadku w chwili zawarcia umowy kredytobiorca wie, jaka kwota zostanie mu wypłacona, nie jest w stanie natomiast określić dokładnej wysokości zadłużenia początkowego, nawet w walucie obcej. Zaś w drugim przypadku kredytobiorca zna wyrażoną w walucie obcej kwotę, którą będzie musiał zwrócić, lecz nie jest w stanie określić przypadającej do zapłaty kwoty w złotych. Obydwa te rodzaje umów różnią się od umów kredytu walutowego w znaczeniu ścisłym. W tym ostatnim przypadku kwota kredytu zostaje wyrażona w umowie w walucie obcej i w tej samej walucie następuje jego wypłata przez bank oraz spłata przez kredytobiorcę.

Co wymaga podkreślenia, elementem definicji kredytu indeksowanego i kredytu denominowanego nie jest określenie waluty, w jakiej spłacane mają być raty kredytowe. Początkowo zazwyczaj raty były spłacane w walucie polskiej, lecz po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej praktyka ta uległa zmianie. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej

lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. Zaś z art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank. wynika, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa o kredyt powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transze i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Na podstawie art. 4 tzw. ustawy antyspreadowej, w przypadku kredytów zaciągniętych przez kredytobiorców przed dniem wejścia w życie tej ustawy, w stosunku do kredytów, które nie zostały całkowicie spłacone, ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank., przy czym banki miały obowiązek dokonania bezpłatnie stosownej zmiany tych umów.

Opierając się na ustaleniach faktycznych Sądu Apelacyjnego należy wskazać, że dokonana przez ten Sąd ocena prawna łączącej strony umowy o kredyt jest niezgodna z tymi ustaleniami, a przez to nieprawidłowa. Strony zawarły bowiem umowę kredytu, w której Bank SA zobowiązał się postawić do dyspozycji L. R. kredyt w kwocie 61 990,00 CHF na zakup nieruchomości w Pырzycach, przy czym wypłata kredytu miała być dokonana jednorazowo w formie przelewu na wskazany przez kredytobiorcę rachunek. Kredyt został wypłacony w walucie polskiej, albowiem był przeznaczony na finansowanie zobowiązań w kraju. Zgodnie z umową, do przeliczenia kwoty w CHF na kwotę w PLN powód zastosował kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Bank SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. W umowie ustalono również, że Bank SA pobiera odsetki od kredytu, w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej. Powód dopuszczał możliwość wyboru spłaty kredytu w walucie obcej bądź spłatę w walucie polskiej, po przeliczeniu kwoty w CHF na kwotę w PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w Bank SA. W ocenie Sądu Najwyższego zawartej przez strony umowy kredytu nie można zakwalifikować jako kredytu złotowego, lecz był to kredyt denominowany. Dlatego wadliwa była konkluzja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o braku podstaw do zasądzenia dochodzonej pozwem kwoty z tej właśnie przyczyny.

Na obecnym etapie postępowania przedwczesne jest odniesienie się przez Sąd Najwyższy do zarzutu naruszenia art. 358¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną

wykładnię i uznanie, że „klauzule przeliczeniowe umowy kredytu w zakresie, w jakim odwołują się do Tabeli kursów walut, stanowią klauzule waloryzacyjne”. Koresponduje z nim dalszy zarzut dotyczący przyjęcia, że rzekoma dowolność ustalania kursu CHF w Tabelach kursów walut Banku może być źródłem abuzywności klauzul przeliczeniowych odwołujących się do tych Tabeli, podczas gdy wszystkie tabele kursowe funkcjonujące na rynku są cennikami i ustalone są w ramach swobody ustalania cen. Skarżący zarzucił również nieprawidłowe ustalenie przez Sąd Apelacyjny treści przesłanek „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesu konsumentów” oraz przyjęcie, że postanowienia przeliczeniowe umowy w zakresie odwołującym się do Tabeli kursów walut są w całości bezskuteczne z uwagi na ich abuzywność.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny powinien ocenić występujące w przedmiotowej umowie o kredyt klauzule, wskazane przez pozwanego jako abuzywne. Ocena ta powinna zostać dokonana przy założeniu, że jest to kredyt denominowany, a nie kredyt złotowy, jak to wadliwie przyjął Sąd odwoławczy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (w końcowej jego części, już po uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu) znajdują się wprowadzające w błąd syntetyczne rozważania dotyczące abuzywności niektórych spośród tych postanowień umownych, lecz nie są one miarodajne, gdyż odnoszą się do innego rodzaju umowy o kredyt. Po dokonaniu oceny abuzywności tychże klauzul, w wypadku uznania za niedozwolone choćby części z nich, Sąd drugiej instancji stwierdzi, jaki wpływ ma ich bezskuteczność na możliwość utrzymania w mocy umowy o kredyt w całości lub części.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]

